

ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: =—

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy.

Nekrologi i reklamy 60 groszy.

* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy

** Drobnie ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.

Rękopisów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Gdzie jesteśmy?

Zamknięcie „Straży Narodowej”, szarża policji we Lwowie, zamknięcie organizacji Obozu Wielkiej Polski na terenie Małopolski Wschodniej, szarża policji w Poznaniu, ignoranckie traktowanie prasy narodowej przez czynniki rządowe wogóle, a szczególnie w czasie pertraktacji o pożyczkę amerykańską i niezachowanie należytego ceremonjału przy sprowadzaniu serca Wielkiego Naczelnika Narodu—oto etapy po których chadzała ostatnimi czasy nasza myśl państwowo-twórcza w celu zgnębienia obozu narodowego i idei narodowej.

Gdy zaś do tej wiązanki faktów dodamy jeszcze: oficjalne przemilczanie o wynikach śledztwa w sprawie gen. Zagórskiego, lansowanie projektu podporządkowania sądownictwa polityce rządowej, wreszcie wykazywanie lekceważenia czynników miarodajnych do Izb parlamentarnych—będziemy mieli już całkowity obraz kursu naszej polityki wewnętrznej.

Jakiż tedy jest przewodni cel tego kursu?

— Zgnębić ideę narodową na rzecz chimery federacyjnej, obalić ustrój parlamentarny na korzyść, że tak powiemy—wielkiej zagadki...

Przeżywamy więc chwilę o bardzo doniosłym znaczeniu. Doniosłość ta tem bardziej się potęguje jeżeli weźmiemy pod uwagę sam charakter walki.

Narodowcy, naprzykład, zwalczając rząd w prasie lub z trybuny parlamentarnej, są stale narażani na zarzuty prasy rządowej o robotę antypaństwową. Poza tem krępuje ich dekret prasowy, który jak się okazuje nie obowiązuje przeciwnika.

W „Gazecie Warszawskiej Porannej” naprzykład, prof. R. Rybarski w art. „Szkodliwi dla Państwa” tak pisze:

„Prasa, zwalczająca obóz narodowy, uporczywie określa jego działalność jako „antypaństwową”, jako szkodliwą dla państwa... Już nieraz odpowiadaliśmy na te zarzuty, wskazując na to, że jeżeli ktoś jest przeciwnikiem rządu, to nie znaczy, że prowadzi działalność antypaństwową. Ale te wywody na nic się nie zdały. Bo ostatecznie trudno jest przekonać ludzi, którzy nie rozumieją różnicy między argumentem i obelgą. Trudno polemizować z żywiołami, upojonemi władzą, które nie mają kultury prawnej i poczucia prawnego.... Ludzie, którzy nie zdają sobie sprawy z różnicy między państwem a rządem i wytrwale pracują nad tem, by ta świadomość tej różnicy zatarła się w społeczeństwie,

pracują zarazem nad uwstecznieniem naszego rozwoju cywilizacyjnego. Jedną z najważniejszych zdobyczy cywilizacji zachodniej jest nowoczesne państwo, w którym panuje prawo. Podstawą jego życia jest swoboda działania jednostek i organizacji politycznych, choćby one były przeciwne rządowi, o ile ich działalność utrzymuje się w granicach prawa, o ile nie zmierza do przewrotu gwałtownymi środkami...

Gdy dzisiaj gromada ludzi woła: my, to państwo, kto nie z nami ten jest szkodliwy dla państwa, to nie możemy dla tej psychologii szukać pokrewieństwa we Francji Ludwika XIV, lecz raczej przypisać ją należy wpływowi pojęć wschodnich, które obecnie szeroką falą wdzierają się w nasze życie... Dla ludzi Wschodu prawem jest to, co każe robić władza. Tak było w Rosji za carskich rządów, tak jest dzisiaj za rządów bolszewickich. Dla ludzi Zachodu prawo jest ponad władzą, ponad rządem”.

Że tak narodowcy rozumują dali tego dowód niejednokrotnie jak na terenie parlamentarnym tak i w prasie. Weźmy chociażby dla przykładu—wydanie prokuraturze posłów białoruskich: stali opozycjoniści rządu, głosowali za wnioskiem rządowym. W prasie znów—całkowita aprobata działalności rządu w sprawie Wojków-Kowerda.

Dalej prof. R. Rybarski pisze: „Zarzuty „antypaństwowego stanowiska” wypowiedziane pod adresem obozu narodowego, zbyt są naiwne albo perfidne, by można się nimi przejmować. Ale dowodzą one tego, że panuje tu ogromne pomieszanie pojęć, że ci, którzy je rzucają nie mają dostatecznego poczucia prawnego. Represje, uzasadnione tego rodzaju zarzutami, nie zdołają zgnieść ruchu narodowego, są raczej dowodem istotnej słabości przeciwników...”

Na ten tak rzeczowy, spokojny artykuł odezwał się w „Głosie Prawdy” sam redaktor tego pisma p. W. Stpiczyński, który znów tak pisze:

„Chorąży Rybarski wywiesił na froncie „Dwugroszówki” chorągiew białą. Wy nas bijecie—prawi zgnękanym głosem, „a tymczasem istotni wrogowie państwa rosą na sile, gdyż energia władzy zwrócona jest w innym kierunku”. Gdyby mógł mówić dalej rzekłby, co miał na myśli i na końcu języka: pogódźmy się i skierujmy „energję władzy w innym kierunku”...

Możecie mówić o wschodzie i zachodzie o waszej praworządności, która jest waszą ideą, i o osobie która jest ideą naszą,—wy, ludzie małego zachodu a dużych zysków z państwa, które jest owocem dużego, wielkiego, krwawego zachodu innych... My mówimy językiem czynów i po nich sądzimy

siebie i was. I przeto schowajcie swą chorągiew białą. Walka trwa dalej!"

Zdanie pół oficjalnego organu: „Walka trwa dalej!” całe narodo-wo myślące społeczeństwo powinno głęboko zapamiętać.

Wobec tak cynicznego powiedzenia nic nie pozostaje jak walkę tę przyjąć również otwarcie.

W Bogu nadzieja, że zwyciężymy i tę falę, która w historii dziejów naszych otrzyma nazwę „po-majowej”.

Od zmysłów odejść można, gdy się pomyśli jak różną jest ta dzisiejsza Polska od tej, którą myśmy wypieścili ongiś w marzeniach swoich. Rozgląda się człek wokół i zadaje pytanie: „Gdzie jesteśmy, na Boga? czy w wolnym państwie czy też znów w niewoli?”

W obronie szkół polskich i mowy ojczystej.

Wielki i nieśmiertelny mistrz słowa polskiego, mowy polskiej, powiedział: „Bóg, tworząc Polaków, rzekł im: daję wam spiż dźwięczny, a niepożyty, taki, z jakiego ludy żyjące przed wami, stawiały posąg swój bohaterom. Daję wam złoto błyszczące i giętkie, a wy z tego tworzywa uczynicie mowę waszą. I wstała ta mowa, niepożyta, jak spiż, świetna i drogocenna jak złoto—jedna z najwspanialszych na świecie—i tak piękna, że chyba tylko język dawnych Hellenów może się z nią porównać”.

Polacy! Ta „mowa niepożyta świetna i drogocenna jak złoto”—nasza święta mowa polska—w niebezpieczeństwie! Naszym świętym obowiązkiem jest ją bronić wszelkimi legalnymi sposobami, bronić duszę dzieci polskich—przyszłych obywateli Polski—od spaczenia.

W zamykaniu szkół polskich i w wprowadzaniu języka ruskiego do szkół polskich upatrujemy upośledzenie tej ukochanej mowy polskiej w Polsce, nierozumienie duszy polskiej, duszy dziecka polskiego.

Zamykają się szkoły polskie tam, gdzie nie śmiały je zamykać nawet zaborca.

Społeczeństwo polskie, dzieci polskie na Kresach wzywają pomocy!

Polacy! Czyż my zostaniemy obojętnymi? Wzywamy was Polacy, do niesienia choćby najdrobniejszych składek na utrzymanie szkół polskich na Kresach Wschodnich.

E. G.

Jak przygotować grunt pod przyszłe wybory do Izby Rzemieślniczej?

Mimo, iż nieznanym jest moment, w którym władza przemysłowa wojewódzka ogłosi wybory do Izby Rzemieślniczych, należy już obecnie przystąpić do energicznej pracy nad przygotowaniem tych wyborów.

Rzeczą najważniejszą jest uświadomienie wszystkich rzemieślników prowadzących własne warsztaty, czem będą przyszłe Izby Rzemieślnicze, jakie ich zadania i uprawnienia, w jakich warunkach mogą one przyczynić się do podźwignięcia polskiego rzemiosła. Następnie należy przekonać ogół rzemieślniczy, iż wykorzystanie prawa głosu jest świętym obowiązkiem każdego uprawnionego do tego rzemieślnika wobec kraju i rękodziela.

Przypominamy, iż prawo głosu posiada każdy rzemieślnik bez różnicy płci, obywatel polski, posiadający pełnię praw cywilnych, o ile prowadzi samoistnie warsztat w okręgu Izby conajmniej od lat trzech.

Do wykonania powyższej pracy winny niezwłocznie przystąpić wojewódzkie i powiatowe organizacje rzemieślnicze. Wskazane jest zawiązywanie w większych ośrodkach rzemieślniczych komitetów wyborczych, które winny wejść w porozumienie ze wszystkimi osiedlami rzemieślniczymi swoich okręgów dla wspólnego przeprowadzenia akcji. W osiedlach winny być organizowane wielkie zebrania rzemieślników-chrześcijan, właścicieli warsztatów tak cechowych, jak i do cechów nienależących, na których to zebraniach miejscowi lub przyjezdni mówcy winni pouczyć kolegów o czekającym ich zadaniu.

Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze, Warszawa, Miodowa 14, opracowało specjalny referat uświadamiająco-agitacyjny, mogący być wykorzystanym podczas wspomnianych zebrań. Na żądanie, referat ten w odbitce maszynowej będzie niezwłocznie przesłany pod adresem żądającej go organizacji.

Komitet Główny

Centr. Tow. Rzemieślniczego w P. Pol.

O Izbach Rzemieślniczych.

W ustroju gospodarczym nowoczesnego państwa zasadniczą cechą jest—obciążanie organów władzy państwowej na rzecz instytucji samorządowych.

Ustawa nasza Konstytucyjna również wyraźnie to podkreśla w 68 art., który brzmi:

„Obok samorządu terytorjalnego osobna ustawa powoła samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, a mianowicie: Izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy najemnej i inne, połączone w Naczelną Izbę Gospodarczą Rzeczypospolitej, których współpracę z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych określa ustawa”.

Otóż na zasadzie powyższego artykułu rząd postanowił powołać do życia Izby Rzemieślnicze i w końcu stycznia 1928 r. ogłosi wybory do tych nowotworzących się Izb.

Dla większej części naszego rzemiosła Izby Rzemieślnicze są instytucją zupełnie nową. Wprawdzie tego rodzaju Izby istniały w zaborach niemieckim i austriackim, chociaż pod inną nazwą i z innymi uprawnieniami, lecz na terenie b. zaboru rosyjskiego pod żadną postacią ich nie było.

Dotychczas cały szereg spraw dotyczących się rzemiosła załatwiają władze państwowe, z chwilą utworzenia Izb rzemieślniczych część tych uprawnień spadnie na barki sfer rzemieślniczych. Czyli, że rzemieślnicy z pomiędzy siebie wyłonią swoją własną władzę, zastępującą w pewnym zakresie władzę państwową. To zaś grono ludzi, których rzemieślnicy wybiorą i uznają ich tem samem za władzę, stanowić będzie instytucję zwaną Izbą Rzemieślniczą.

Każde województwo ma posiadać jedną taką Izbę, chociaż przewidziane jest, że województwa bardziej uprzemysłowione mogą mieć więcej niż jedną lecz za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu.

Celem tych Izb jest stała reprezentacja interesów przemysłu rzemieślniczego. A mianowicie: 1) współdziałają z władzami państwowymi w sprawach popierania rozwoju rzemiosła przez udzielanie informacji i wydawanie opinii;

2) rozważają i przedstawiają władzom życzenia i wnioski, dotyczące interesów rzemiosła, oraz zdają co roku sprawę o stanie rzemiosła;

3, regulują sprawy terminatorskie w myśl obowiązujących przepisów ustawowych;

4) czuwają nad należytem przestrzeganiem przepisów tyczących się spraw terminatorów; 5) tworzą egzaminacyjne komisje czeladnicze; 6) tworzą egzaminacyjne komisje mistrzowskie.

Poza tem Izby rzemieślnicze mogą tworzyć i wspierać szkoły rzemieślnicze oraz działać w celu podniesienia wykształcenia i sprawności zawodowej u rzemieślników wszystkich stopni.

Ilość członków w każdej z tych Izb ma być uzależnioną od uprzemysłowienia danego województwa, t. j. w więcej uprzemysłowionych województwach będą Izby liczniejsze, w mniej uprzemysłowionych—nieliczne.

Prawo czynne do tych Izb mają rzemieślnicy—obywatele Państwa Polskiego, bez różnicy płci, korzystający z praw cywilnych (czyli nie karani krymin. i nie bankruci) i prowadzący samoistnie rzemiosło w okręgu Izby przynajmniej od lat trzech.

Prawo bierne mają ci rzemieślnicy, którzy poza wyżej omawianymi warunkami posiadają jeszcze: 30 lat skończonych i co najmniej od lat trzech prowadzą samoistnie własne warsztaty w okręgu Izby.

Z powyższego widać jasno, że prawo wybierania lub być wybranym do Izby nie jest uzależnione od posiadania dyplomu cechowego.

Kadencja członków Izby jest 6-cio letnia z tą tylko różnicą, że co 3 lata połowa członków ustępuje na rzecz nowoobраниch, co jednak nie wyklucza takiej możliwości, że ustępujący członek może być ponownie obrany.

Z powyższego aż nadto rzuca się w oczy, że wyłączny wpływ na dobór ludzi do Izby Rzemieślniczej i na charakter pracy w tejże będą mieć tylko rzemieślnicy-pracodawcy.

Ponieważ jednak chodzi o to, aby sprawy dotyczące się rzemiosła były wszechstronnie oświetlone więc utworzono przy każdej z Izb tak zw. wydział czeladników, gdzie już i pracownicy mają głos.

Zakres pracy wydziału polega: 1) w wydawaniu opinii i przedstawianiu wniosków, dotyczących stosunków terminatorów i czeladników, 2) w regulowaniu spraw terminatorskich, 3) w obradach i uchwałach, tyczących się ustroju i działalności egzaminacyjnych komisji czeladniczych tworzonych przez Izby.

Zaznaczyć również należy, że w tych sprawach co najmniej jeden przedstawiciel wydziału czeladników winien mieć pełne prawo głosu.

Do tegoż wydziału obowiązuje następujący census wyborczy: na członków i ich zastępców mogą być wybierani jedynie czeladnicy, którzy skończyli lat 25, zażywający w pełni praw cywilnych i pracujący przynajmniej 2 lata w warsztatach rzemieślniczych w okręgu Izby. Ich zaś wybierają wydziały czeladników, istniejące przy cechach danego okręgu Izby.

Z tego więc znów wynika, że czeladnicy pracujący nie u członków cechu tak zw. „fabryczni” pozbawieni są kompletnie prawa czynnego i biernego do wyborów do wydziału czeladników.

Lecz wróćmy jeszcze do Izby Rzemieślniczej jako władzy. Otóż, decydując w sprawach powyżej podanych Izba zleca wykonanie zarządzenia swemu organowi wykonawczemu—cechom. Dla umocnienia swego autorytetu Izba ma prawo skazywać opornych na grzywny lecz w porozumieniu się z władzą przemysłową wojewódzką.

Każda Izba będzie mieć przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prawem sprzeciwu i zawieszenia uchwał Izby.

Sprzeciwu te i zawieszenia uchwał Izby rozstrzyga najwyższa władza Izb—Minister Przemysłu i Handlu.

Na tem wreszcie kończę, pozostawiając stronę techniczną wyborów do omówienia w następnym artykule.

M. Mszczonowski.

Sprawozdanie ze świąt p. w. w rejonie p. w. 10 p. p.

Święta p. w. w rejonie 10 p. p., staraniem Pow. i Miejskich Kom. P. W. i W. F., odbyły się w dniach 24 i 25-IX b.r. w Łowiczu i Tomaszowie, zaś 1 i 2 października w Brzezinach.

Udział w święcie p. w. w Łowiczu według zgłoszeń miało brać przeszło 400 osób. Z niewiadomych jednak przyczyn przybyło i brało udział w święcie zaledwie 320 czł. stow. i hufców szkolnych p. w., a mianowicie:

Hufiec Gimnazjum Męskiego w Łowiczu	50
„ Seminarjum Naucz.	60
„ Szkoły Handl.	24
„ Szkoły Rolniczej	28
Oddział Zw. Strzeleckiego	37
„ „ „ w Sobocie	36
„ T. G. „Sokół” w Łowiczu	22
„ Straży Ogniowej w Kiernozi	40
„ Stow. Mł. Pol. w Strykowie	17
Delegacja Zw. Strzeleckiego w Strykowie	6

Święto p. w. rozpoczęło się, dnia 24-IX b, r. o godz. 8 rano strzelaniem zespołami, z broni małokalibrowej, na strzelnicy sportowej 10 p. p. do tarczy 10-cio pierścieniowej, odległość 50 mtr. serja 10 strzałów i 3 próbné. Do strzelania stanęło 6 zespołów (po 6-ciu zawodników), z których uzyskał:

1-sze miejsce zespół T. G. „Sokół” Łowicz osiągając 344 punkty (nagroda przechodnia ufundowana przez P. K. P. W.) 2-gie miejsce zespół Zw. Strzeleckiego w Łowiczu 326 punkt. 3-cie miejsce zespół Gimnazjum Męskiego w Łowiczu 314 punkt.

W ocenie indywidualnej uzyskali:

1-szą nagrodę p. prof. Kusch osiągając 80 punkt. (Gimn.) 2-gą nagrodę p. Siekiera z T. G. „Sokół” 74 punkt. 3-cią nagrodę ucz. Zieleziński osiągając 67 punkt. (Gimn.)

Po południu tegoż dnia przeprowadzono na boisku 10 p. p. 5-cio bój-lekkoatletyczny.

Zespołów z organizacji i hufców szkolnych stanęło 5.

1-sze miejsce w 5-boju zajął zespół Gimn. Łowicz, osiągając punktów 1390020. (nagroda przechodnia ufundowana przez p. Bochnę Przegalińską z Soboty) 2 gie zajął zespół Seminarjum osiągając 1308194 punkty, 3-cie miejsce w 5 boju Szk. Handl. 950488 punkty, 4-te miejsce w 5-boju Str. Ogn. Kiernozia 936382 punkty, 5-te miejsce w 5-boju Szk. Rol. w Łowiczu 702228 punkty.

Prócz tego zawodnicy za każdy punkt pięcioboju otrzymali nagrody:

za bieg 100 mtr.: 1-szą uzyskał ucz. Szk. Handl. Rejmer 11 „4”, 2-gą uzyskał ucz. Sem. Jankowski 11 „4”, 3-cią uzyskał ucz. Gimn. Miziolek 12.

Za skok w dal: 1-szą uzyskał ucz. Gimn. Fijałkowski 5. m. 64. 2-gą uzyskał ucz. Szk. Handl. Rejmer 5. 49. 3-cią uzyskał ucz. Gimn. Miziolek 5. 47.

Za rzut dyskiem: 1-szą uzyskał ucz. Gimn. Miziolek 38. m. 80. 2-gą uzyskał ucz. Szk. Handl. 37. 50. 3-cią uzyskał ucz. Gimn. Wyrzykowski 36. 93.

Za pchnięcie kulą: 1-szą uzyskał ucz. Gimn. Gołębiowski 12. m. 95. 2-gą uzyskał ucz. Gimn. Miziolek 11. 97. 3-cią uzyskał ucz. Szk. Handl. Rejmer 11. 25.

Za bieg 400 mtr.: 1-szą uzyskał ucz. Szk. Handl. Rejmer 58. sek. 2-gą uzyskał ucz. Gimn. Wyrzykowski 1. m. 3-cią uzyskał ucz. Gimn. Gołębiowski 1. m.

Dnia 3-go listopada, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

TADEUSZA WIERUSZ-KOWALSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kolelgjacie o godz. 10 rano, o czym za-
wiadamiąją

Żona i córka.

Wieczorem odbył się po ul. m. Łowicza uroczysty capstrzyk przy udziale 3 orkiestr (wojskowej gimnazjalnej i seminaryjnej) oraz 2 plutonów złożonych z uczniów i koncert na Rynku Kościuszki.

Następnego dnia tj. w niedzielę o godz. 9 30 odbyła się zbiórka wszystkich organizacji p. w. na rynku, skąd po zostawieniu broni w kozłach oddziały pomaszerowały na nabożeństwo do kościoła po-Piarskiego.

Po nabożeństwie odbył się przegląd oddziałów p. w., przemówienia i defilada.

O godz. 12-ej w ogrodzie koszar im. Marszałka Piłsudskiego czl. org. p. w. poza miejscowych spożyli wspólnie obiad.

W zawodach indywidualnych, lekkoatletycznych, które się odbyły na boisku 10 p. p. o godz. 14-ej.

W rzucie oszczepem 1-szą nagrodę zdobył ucz. Szk. Rol. Karczewski osiągając 36 m. 95. 2-gą nagrodę zdobył ucz. Gimn. Miziołek 35 m. 50. 3-cią nagrodę zdobył ucz. Gimn. Fijałkowski 34 m. 4-tą nagrodę zdobył ucz. Szk. Rol. Dzik 33.

W biegu 1500 mtr. 1-szą nagrodę zdobył p. Kobierecki ze Str. Ogn. Kiernoza przebiegając w 4 m. 52 sek. 2-gą nagrodę zdobył ucz. Sem. Uczciwek w 4 m. 59 sek. 3-gą nagrodę zdobył ucz. Sem. Baczynski w 4 m. 59 sek. 4-tą nagrodę zdobył p. Masztanowicz z T. G. „Sokół”, przebiegając w czasie 4 m. 60.

W biegu z płotkami, 1-szą nagrodę zdobył ucz. Szk. Handl. Rejmer Kazimierz przebiegając 10 pl. w 21. sek. 2-gą nagrodę zdobył ucz. Sem. Szönhofner w 21. 1 sek. 3-cią nagrodę zdobył ucz. Gimn. Gajda 21. 1 sek.

W sztafecie 4×100. 1-szą nagrodę zdobyła drużyna Gimn. Łowicz 52. 2 s. 2-gą nagrodę zdobyła drużyna Szk. Handl. 53 2. s. 3-cią nagrodę zdobyła drużyna Str. Ogn. Kiernoza w czasie 54. 3. s.

W uroczystości święta p. w. w Tomaszowie brały udział z oddz. p. w. hufce szkół humanistycznej, realnej i seminarjum razem 112 chłopców 43 dziewcząt, Zw. Strzelecki z Tomaszowa 63, Inowłodzia 18 i strzelczyń 24, straż ochotnicza 29 i T. G. Sokół 12, sokolic 16. Razem 334 chłopców i 88 dziewcząt.

W zawodach strzeleckich i pięcioboju wojsko-sportowym zostały wydane nagrody:

- 2 przechodnie za strzelanie,
- 1 stała za rozbieranie kb.
- 1 „ za bieg 100 mtr.
- 1 „ za skok w dal.
- i 1 „ za rzut granatem.

Z przedstawicieli na święcie byli: zastępca wojewody Łódzkiego, delegat ze Starostwa oraz d-ca garnizonu Tomaszów. (z urlopu)

Święto p. w. w Brzezinach odbyło się w niedzielę, dnia 2 bm. Do zawodów strzeleckich zgłosiło się pięć zespołów (po 3-ch).

1-sze miejsce w strzelaniu zdobył Strzelec Grzmiąca osiągając 158 punktów na możliwych 300. 2-gie miejsce w strzelaniu Gimnazjum Kolaszki 149 punkt. 3-cie miejsce w strzelaniu Gimnazjum Brzeziny 87 punkt.

W pięcioboju wojsko-sportowym:

1-sze miejsce zdobył zespół Gimn. Kolaszki. 2-gie miejsce zdobył zespół Gimn. Brzeziny. 3-cie miejsce zdobył zespół Zw. Strzeleckiego Grzmiąca.

Największą ilość punktów zdobył uczeń Koziarek (Kolaszki) przebiegając 100 mtr. 12'4, Mrozowski (Brzeziny) 800 mtr. w czasie 2 m.—Koziarek, skok w dal 4,42 Mrozowski.

Do zawodów jeonostkowych stanęło 21 zawodników. W rzucie dyskiem 1-sze miejsce otrzymał Szalowski (Brzeziny), w rzucie kulą 1-sze miejsce otrzymał Pogoda 10.52. Skok w zwyż 1-sze miejsce otrzymał Zygmuntowicz (Brzeziny) 1,45 cm. w rozbieraniu kb. Mausera ucz. Pałyga (Kolaszki) 36.

W święcie brali udział: Gimn. Kolaszki 12, gimn. Brzeziny 37 i 12 dziewcząt, Zw. Strzelecki Brzeziny, Grzmiąca, Poćwiardówka i Marjanów-Kolacki razem 173, stow. Mł. Pol. w Rogowie 12.

Z przedstawicieli samorządowych na święcie był obecnym Starosta brzeziński.

Nagród w świętach p. w. i w. f. wydano:

Łowicz: 2 przechodnie, 11 stałych, 4 żetony złote i cały szereg z brązu.

Tomaszów: 2 przechodnie, 4 stałe.

Brzeziny: 13 nagród stałych.

Jak z powyższych zestawień wynika, niemal wszystkie nagrody otrzymali zawodnicy, których dostarczyły hufce szkolne. Zawodnicy z oddziałów i organizacji innych pozostali daleko w tyle, nie zdobywając prawie żadnej nagrody, za wyjątkiem Str. Ogn. w Kiernozi i Zw. Strzeleckiego w Grzmiącej.

Winy, że sport mało rozwinięty jest w organizacjach, a przede wszystkim zaś po wsiach, należy dopatrywać się w braku odpowiedniego sprzętu sportowego, boisk i strzelnic oraz w braku odpowiednich instruktorów, którzyby systematycznie prowadzili wychowanie fizyczne i sport.

Dobrych chęci i zapału do pracy wśród członków organizacji p. w. nie brak—brak jedynie środków materialnych, o które winny starać się Pow. i Miejskie kom. P. W. i W. F. Zainteresowanie społeczeństwa świętem p. w. i w. f.—duże w porównaniu z latami ubiegłymi, świadczyć może fakt, że publiczność biorąca udział w święcie pomimo lekkiego deszczu wytrzymała na boisku do końca, t. j. do czasu rozdania nagród. Zainteresowanie się miejscowych komitetów także duże.

Czy Francja szykuje się do wojny gazowej?

Odczyt A. Michelina w Paryżu.

Na miesięcznym zebraniu potężnej organizacji handlowo—przemysłowej paryskiej „Union du commerce et de l'industrie” znany fabrykant pneumatyków André Michelin, jedna z najwybitniejszych postaci francuskiego wielkiego przemysłu, wygłosił ciekawą mowę na temat „wojny gazowej.”

Mówca przypominał tragicznej pamięci datę 22 kwietnia 1915r., w którym to dniu Niemcy po raz pierwszy zastosowali ten straszny środek zniszczenia. Przypominał, że stosowanie gazów rozwijało się stale, aż do chwili zawieszenia broni i że w przyszłości stanowi ono będzie niewątpliwie groźbę, której nie można usunąć. Dodał dalej: „Jest bezcelo-
wem dysputować o legalności walki gazowej—jest ona niunikniona. Żadne mocarstwo nie będzie miało odwagi zrezygnować z niej, nie może jej porzucić.”

W przyszłej wojnie naród zdolny do wyprodukowania i do stosowania gazów w największych ilościach, zwycięży, uzyska supremację światową, a może nawet panowanie nad całym światem.

Michelin dobrze wie, że Liga Narodów zajęła się sprawą wojny gazowej i starała się wykazać różnym państwom straszne jej skutki. Należało ustalić sankcje pomimo akcji Francji, Belgji, Polski i Malej Ententy, Liga oparła się ustanowieniu natychmiastowych i ogólnych represyj przeciw drapieżnemu narodowi, któryby zechciał korzystać z gazów dla zatrucia swych przeciwników, cywilnych i wojskowych. A więc?... Czy Francja przygotowuje się do wojny gazowej, tak okropnej i tak nieuniknionej?

Michelin z niepokojem zapytuje się o to; uroczysta deklaracja, znajdująca się na wstępie ważniejszych regulaminów taktycznych armji francuskiej (o zakazie używania gazów na wojnie, przyp. Red.) uprawnia go do tego niepokoju.

Mówca spodziewa się, że deklaracja ta jest tylko fikcją i że wszyscy technicy francuscy pracują już obecnie bez wytchnienia nad odkryciem nowego gazu, któryby przetrwał przez obecne maski; nad wynalezieniem maski odpornej na wszystkie gazy; nad organizacją fabryk, mogących produkować gazy, maski, zbiorniki, bomby, wielkie samoloty, przystosowane do nocnego bombardowania; nad zaopatrzeniem tych wytwórni w surowce i zapewnieniem im tego zaopatrzenia na przyszłość; nad przygotowaniem obszernych podziemnych lokali, jako schronów dla ludności cywilnej, wojska i środków obronnych; nad rozmieszczeniem floty powietrznej i. t. d.

Cenne te słowa, dające się zastosować bez żadnych zupełnie zmian do naszych stosunków, zasługują na baczną uwagę naszych czynników miarodajnych i całego społeczeństwa.

(przedrukowano z Lotu Polskiego № 43)

Czytelniku! nie zwlekaj i zapisz się na członka T-wa Obrony Przeciwigazowej. Zapisy przyjmuje sekretarz oddziału p. W. Strawiński w Banku Ziemi Łowickiej, lub Redakcja: „Łowiczana” i „Odrodzenia Pracy.” Wpisowe 1 zł. składka miesięczna 50 gr. Członek założyciel wpisowe 100 zł. Członek dożywotni wpisowe 500 zł.

W sprawie art. „Dosyć milczenia”.

Wobec rozlicznych ech wywołanych moim art. „Dosyć milczenia”, niniejszem stwierdzam, że wyraziłem w nim jedynie mój osobisty pogląd na bierność polityczną ziemiaństwa i że spostrzeżenia w nim zawarte nie były uprzednio omawiane oficjalnie przeze mnie z Kolegami Zarządu miejscowego Zw. L. N.

Jednocześnie stwierdzam, że za powyższy artykuł osobiście przyjmowałem i przyjmuję nadal pełną odpowiedzialność.

E. Nowakowski.

KRONIKA.

Kalendarzyk

Czwartek Sabiny P. M., Frum B. W.
 † Piątek Szymona i Judy, Tań. Ap.
 Sobota Narcyza B. W., Euzeb. P. W.
 Niedziela Germ. i Serap. B. b. W. w.
 Pomedziątek Symfonjusza i Olimp.
 Wtorek Wszystkich Świętych
 Środa Dzień zadusz. Jerzego B. W.

Wschód słońca 6.37. Zachód 4.06.

„Zwycięstwo Kościuszki pod Raclawicami”.

W niedzielę d. 30 b. m. o godz. 2.30 p.p. na boisku sportowym 10 pułku piechoty odbędzie się monumentalne batalistyczne widowisko p. t. „Zwycięstwo Kościuszki pod Raclawicami”.

Największa ta impreza polska zainicjowana przez Ministerstwo Oświaty i Kultury, pod dyrekcją pp. Biernackiego i Kobrynina po objezdzie 26 miast dzięki poparciu Dowództwa 10 pułku piechoty zjechała do naszego miasta, aby dać możliwość poznać mieszkańcom Łowicza i okolic — jednego z największych czynów bohaterskich Naczelnika Kościuszki. Szczególniej obecnie, po uroczystościach sprowadzenia z zagranicy serca Wodza do stolicy, społeczeństwo powinno uczcić tę chwilę — tłumnym pośpieszeniem na to przedstawienie.

Wejście dla młodzieży szkolnej po 50 gr. Każda szkoła otrzyma 20 wejść dla niezamożnych bezpłatnie. Ceny miejsc od 1 — 5 zł. Dochód przeznaczony na cele oświatowe 10 pułku piechoty.

W niedzielę, w południe na ulicach Łowicza ukaże się pochód piechoty, kawalerji, kosynierów i mieszczan krakowskich, w kostjumach historycznych z doby Kościuszkowskiej.

Rolę Naczelnika kreuje art. Teatru Narodowego mistrz T. Roland, Lirnika—Bednarczyk.

Zwołanie sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu.

W dnia 25 b. m. około 12 god. w południe, w kancelarji Sejmu i Senatu złożono następujące rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

Zarządzenie w sprawie zwołania Sejmu na Sesję zwyczajną.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na Sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r.

Warszawa, 21 października 1927 r.

Prezyd. Rzplitej (—) J. Mościcki.

Prezyd. Rady Min. (—) J. Piłsudski.

Takież zarządzenie w sprawie zwołania Senatu na Sesję zwyczajną:

Na podstawie art. 37. Konstytucji, zwołuję Senat do m. st. Warszawy na Sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927.

Warszawa 21 października 1927 r.

Prezydent Rzplitej (—) J. Mościcki.

Prezydent Min. (—) J. Piłsudski.

Polityka szkolna wobec Mniejszości narodowych.

Jak wielkie jest zainteresowanie społeczeństwa sprawami zagrożonego szkolnictwa polskiego na Ziemiach Wschodnich, świadczy fakt rozchwytywania książeczki pod powyższym tytułem, wydanej przez Związek Ludowo-Narodowy.

Sekretariat Główny Związku, posiadający na składzie tę broszurę, otrzymuje zamówienia na większe ilości egzemplarzy od szeregu instytucji oświatowych i społecznych.

Pociągającą stroną książeczki jest jasne i rzeczowe oświetlenie przedmiotu, przytoczenie rewelacyjnych wprost przykładów, oraz niska cena (1 zł.), umożliwiająca szerokim kołom nabycie tej jedynej w tym zakresie publikacji.

Nie tylko chodniki

przy ulicy Zduńskiej ale i sama jezdnia bardzo często roi się od małych dzieci i należy być bardzo uważnym ażeby idąc nie przewrócić którego z nich. Trudniej rzecz przedstawia się na samej jezdni... Ciągłe bieganie— uganianie się dzieci po ulicy przysparza woźnicom dużo kłopotu i naraża ich wrazie najechania na dziecko, na niesłuszną odpowiedzialność sądową.

Należałoby jakoś temu zaradzić, a mogą to zrobić tylko rodzice.

Sprawozdanie Spółdzielni Uczniowskiej „Współpraca“.

Sekcja dramatyczna Spółdzielni Uczniowskiej „Współpraca“ przy Miejskiej Szkole Handlowej w Łowiczu wszystkim tym, którzy byli łaskawi przybyć na przedstawienie uczniowskie pod tytułem „Dom Otwarty“ Bałuckiego, składa serdeczne podziękowanie.

Równocześnie podajemy stan kasowy. Ogólna suma przychodu Zł. 708, 50 gr., wydatki Zł. 191, 95 gr. czysty zysk Zł. 516, 55 gr.

Zysk przeznaczono na bibliotekę szkolną.

Katastrofa kolejowa pod Łowiczem.

Dnia 26 b. m. o godz. 6 p. p. zderzyły się pociągi towarowe na odcinku kolejowym Zielkowie—Domaniewice mniej więcej na 2-im kilometrze od stacji Zielkowie.

Rezultat zderzenia fatalny: kilka wagonów zdruzgotanych oraz parowozy mocno uszkodzone. Są też i ofiary w ludziach. Podobno 11 osób rannych w tem troje—ciężko.

Przyczyną katastrofy jest niedbalstwo kierownika ruchu na st. Zielkowie, p. Drzewieckiego, który od niedawna piastuje urząd wiceburmistrza m. Łowicza. Czy nie należy szukać przyczyny tej katastrofy w pełnieniu dwóch funkcji naraz?...

Na stanowisku wiceburmistrza p. D. również nieszczęśliwie się spisał, gdyż jego podpis figuruje na niefortunnym dokumencie zabraniającym wywieszania szafek ulicznych dla bezpłatnego rozlepiania w nich gazet.

Posiedzenie Sejmiku.

Dnia 26 b. m. odbyło się posiedzenie Sejmiku łącznie już z nowoobranym Wydziałem Powiatowym. Szczegóły podamy w następnym nrze.

Sprostowanie.

W N 42 „Łowiczana“ na stronie 5 w artykule z wystawy w dziale ogrodniczym medal brązowy otrzymał p. Bolesław Medygram Kostka 17, a nie „Mingram“ jak błędnie podano.

Ofiary.

Na Kresowe szkoły polskie.

E. Grzybowski zł. 2. Redakcja „Łowiczana“ zł. 3.

Na uporządkowanie cmentarza.

S. Wierusz-Kowalska 1 zł.

Na powodzian.

Od zarządu Tartaku Łowickiego 10 zł. Od robotników Tartaku Łowickiego 10 zł.

NADESLANE.

Do Szanownej Redakcji Gazety „Łowiczana“ w miejscu.

Niniejszym zwracamy się do Szanownej Redakcji z uprzejmą prośbą o zamieszczenie poniższego w najbliższym numerze swego poczytnego Pisma:

W numerze 12 „Odrodzenia Pracy“ z dnia 16 b. m. ukazała się notatka redakcji, zarzucająca p. Stanisławowi Grabińskiemu, że wbrew art. 23 (str. 8) statutu Spółdzielni „Rolnik“ jest jednocześnie Prezesem Rady Nadzorczej tej Spółdzielni i Członkiem Zarządu Syndykatu Rolniczego w Łowiczu.

Ponieważ notatka „Odrodzenia Pracy“ oparta jest na gruntownej niezajomości stanu faktycznego w danej sprawie, niniejszym wyjaśniamy co następuje:

1) Syndykat Rolniczy Warszawski, którego oddziałem jest Syndykat Rolniczy w Łowiczu nie jest Spółdzielnią od 1922 r., ale Spółką Akcyjną, wobec czego powołanie się na art. 28 (str. 8) statutu Spółdzielni jest bezprzedmiotowe.

2) Pan Stanisław Grabiński w roku 1923 ustąpił z Rady Syndykatu Rolniczego w Warszawie oraz z Zarządu Łowickiego Oddziału i od tej pory żadnych stanowisk w naszej Instytucji nie zajmuje, pozostając nadal naszym Akcjonariuszem“.

Mając nadzieję, że Szanowna Redakcja nie odmówi spełnienia naszej prośby, pozostajemy z prawdziwym szacunkiem i poważaniem.

Syndykat Rolniczy Warszawski Sp. Akc.
Oddział w Łowiczu
int. F. Kokczyński.

Z kraju.

-z- Powiat wadowicki garnie się pod sztandary narodowe. Dotychczasowa twierdza piastowcowo-wyzwoleńcza, zaczyna się rozpadać. Ośmioletnie eksperymenty dały się dobrze we znaki ludności zamieszkującej powiat wadowicki, która w czasie przedwojennym stała silnie pod narodowym sztandarem, dlatego też obecnie tłumnie przechodzi do obozu narodowego.

Ostatnio odbyły się zebrania w Paszkówce, w Benczynie, Przytkowicach i Andrychowcie. Wszędzie, licznie zebrana ludność, z dużym zainteresowaniem wysłuchała przemówień red. E. Zajączka z Bielska i przystąpiła do założenia Kół Z. L. N. oraz zaabonowała sporą ilość egzemplarzy „Wieńca Pszczółki“ oraz „Płacówki Kresowej“. Na czele Kół stanęli ludzie uświadomieni i cieszący się dużym zaufaniem. W najbliższych tygodniach odbędą się wiece w kilkunastu parafjach powiatu wadowickiego na których będą przemawiać red. E. Zajączek i delegaci Zarządu Okręgowego Z. L. N. z Bielska.

Skazanie bandytów ze „Strzelca“. Trzydniowy sensacyjny proces przeciwko 24 członkom miejscowego „Strzelca“, którzy w swoim czasie poturbowali w okolicy Leszna ćwiczących „Sokolów“, strzelając nawet z karabinów.

Wyrokiem sądu 9 oskarżonych zostało uwolnionych, z pośród pozostałych jeden skazany został na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, dwóch na 1 rok ciężkiego więzienia, jeden na 8 miesięcy, jeden na 7 miesięcy, czterech na 6 miesięcy, pozostali na mniejsze kary.

Ze świata.

⚡ **Huragany.** Kilka miast w Ameryce Północnej nawiedził niezwykle silny wichur, poczem, po chwili przyszedł ciszy, zerwała się burza z piorunami. Nastąpiła przytem taka ciemność, że ratować poranionych można było tylko przy świetle latarni. Wichur trwał zaledwie 5 m., rozwalil jednak z górą 5 tysięcy domów. Szkody obliczają na 100 milionów dolarów.

⚡ **Zestanie obywateli ziemskich na Sybir.** Z Charkowa donoszą, że władze sowieckie ukończyły wysiedlanie z Ukrainy b. obywateli ziemskich, którym skonfiskowano nie tylko ziemie, ale i cały ich majątek ruchomy. Wysiedlanie przeprowadzają z całą bezwzględnością. W ostatnich czasach wywieziono na Sybir 742 rodziny obywatelskie, bez względu na wiek, lub stan zdrowia.

⚡ **Nowa sekta żydowska na Węgrzech.** W stolicy Węgier powstała nowa sekta religijna, do któ-

rej należą Żydzi, wyznający jednakowoż Chrystusa. Nazywają się oni sami Żydami wierzącymi w Chrystusa.

Przed kilku dniami za zezwoleniem policji, w jednym z domów żydowskiej dzielnicy budapeszteńskiej, odbyło się zebranie członków tej sekty żydowskiej, w którym to zebraniu brał udział chrześcijanin baron Paweł Podmoniczby. Wśród uczestników można było widzieć wiele osób z inteligencji, mianowicie lekarzy, adwokatów, nauczycieli, jak również słuchaczy krajowego seminarjum rabinackiego.

Zebranie miało interesujący przebieg. Odmówiono najprzód „Ojczyźnie” w języku hebrajskim. Modlitwę odmawiał głośno Abraham Feiks, który się cieszy wielkim uznaniem, jako uczony w Talmudzie.

Wiadomości gospodarcze.

Bezwład krowy po ociepleniu.

Objawy: krowa leży bezwładnie na boku z wyciągniętą głową lub też leży na piersiach z głową wykręconą na bok (charakterystyczne!); chwilami głowę wyciąga i opiera się nią o ziemię, niema apetytu, oczy przekrwione, ślinotok, język bezwładnie wysunięty; bywa też tu i wzdęcie. Krowa niema czucia i prawie nie reaguje na ukłucia szpilką. Choroba występuje raptownie i najczęściej u krow mlecznych w wieku 5—8 lat; nazywa się też gorączką poporodową pomimo, że temperatura ciała nie jest podwyższoną.

Przyczyna: przyczyną choroby jest swoisty zarazek, który w czasie porodu przenika do krwi i wywołuje ostrą anemię mózgową.

Pomoc: choroba ta jest bardzo niebezpieczną i prawie zawsze kończy się śmiercią; czas jej trwania jest bardzo krótki 2—3 dni, a ponieważ uratować krowę może tylko pomoc lekarska, nie należy więc polegać na domowych zabiegach i natychmiast zawiadzić lekarza, przed przybyciem którego pilnować, ażeby krowa nie leżała na boku z wyciągniętą głową i nogami, tylko trzymać ją w pozycji leżącej na piersiach i głowę odwrócić do boku, ponieważ wskutek paraliżu przelyku pokarm może łatwo przejść z żołądka do gardła, a stąd do płuc i wywołać śmierć. Oprócz tego robić jej częste lewatywy z wody mydlanej, rozcierać całe ciało spirytusem kamforowym, okryć ciepłą derką, ażeby ją rozgrzać i przepłukać obficie rodnicy ciepłym czystym rozczynek 1 łyżki lizolu w kubelku wody. Właściwy ratunek musi polegać na wprowadzeniu do wymienia odpowiednich lekarstw, lecz zabiegi te wymagają wykonania fachowego, dlatego też należy powierzyć tę czynność lekarzowi.

Z. Olszański lekarz wet.

KOMUNIKAT.

Zgodnie z dotychczasowymi zarządzeniami Ministerstwa Skarbu pobór podatku majątkowego, przypadającego w myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 25 r. (Dz. U. R. P. N. 94 poz. 746) i został ograniczony w następujący sposób:

a) dla płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł. majątku) w I i III grupie kontyngentowej, do 100% definitywnego podatku bez zwwyżki kontyngentowej,

b) dla płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł. majątku) w II grupie kontyngentowej—do połowy podatku ze zwwyżką kontyngentową.

Celem osiągnięcia wpływów, preliminowanych z tytułu podatku majątkowego w budżecie na rok 1927/28, zarządziło Ministerstwo Skarbu pobór od płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł. majątku) na poczet zaległości tego podatku, dalszej raty w wysokości, 8% od szacunku majątku, ustalonego w r. 1925 przy wymiarze podatku majątkowego.

Rata ta płatną jest w dwóch równych częściach:

pierwsza— do dnia 15 listopada 1927 r.

druga — do dnia 15 stycznia 1928 r.

Płatnicy niższych stopni, nie podlegający zwwyżce kontyngentowej, obowiązani będą uiścić w tychże terminach resztę przypadającego od nich podatku majątkowego.

Płatnikom, którzy nadpłacili dotychczasowe raty podatku majątkowego, nadpłacone kwoty zaliczy się na pokrycie należności płatnych w myśl niniejszego zarządzenia.

O wysokości podlegających ściąganiu zaległości i terminach płatności tychże zostaną płatnicy pisemnie zawiadomieni.

Minister Skarbu (—) Czechowicz.

Ogłoszenie.

Na podstawie pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 28-IX-1927 r. za Nr. RZ/I. Z.—176 Magistrat m. Łowicza podaje niniejszym do wiadomości, że w celu zapobieżenia brakowi szmalcu i słoniny, oraz w celu ukrócenia spekulacji pozwoleniami i zwwyżki ceny Pan Minister Przemysłu i Handlu przychylił się do wniosku Wydziału Handlu Zagranicznego, zgodził się na liberalne wydanie pozwoleń na te artykuły bez ograniczenia kontyngentu. Z dniem dzisiejszym Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozpoczyna wydawanie dozwoleń na żądanie ilości szmalcu jednak pod pewnymi warunkami. W pierwszym rzędzie uwzględniane będą okręgi, w których zapotrzebowanie na szmalec jest największe i gdzie odczuwano największy brak tego artykułu.

Aby uniemożliwić spekulację tym artykułem od chwili, gdy wszystkie okręgi będą całkowicie nasycone pod względem zaopatrzenia w szmalec, firmy uzyskujące pozwolenia muszą składać w Ministerstwie deklarację dotyczącą ceny sprzedażnej szmalcu.

Deklaracje te wraz z wykazami firm, które uzyskają pozwolenia będą komunikowane województwu (Kom. Rządu) z prośbą o następującą kontrolę:

1, czy firma dotrzymuje zobowiązania, dotyczącego ceny sprzedażnej i czy nie pobiera nadmiernej ceny.

2, czy firma sprzedaje towar w swoim rejonie, czy też wywozi do innego województwa.

W razie ujawnienia niedotrzymywania tych warunków przez kupców należy sporządzać odpowiednie protokoły, których odpisy prosimy nadsyłać Ministerstwu w celu pomieszczenia tych firm na czarnej liście. Firmy te w następstwie nie będą otrzymywały pozwoleń przywózowych.

Wydział Handlu Zagranicznego prosi o podanie do publicznej wiadomości o liberalnym traktowaniu sprawy przywozu szmalcu w celu natychmiastowego ukrócenia spekulacji.

Podania o przywóz szmalcu należy wnosić wprost do Centralnej Komisji Przywozu lub do Wydziału handlu zagranicznego przy jednoczesnym złożeniu deklaracji w sprawie ceny sprzedażnej.

Magistrat.

Dnia 24-X-1927 r.

Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.

Przyjmuje tylko w niedziele

i w czwartki g. 5—7. Zduńska 27.

(W Warszawie codziennie prócz czwartków od 3—4.
Wilcza 47 m. 25.) 3—3

— Wyszła z druku praktyczna książka —

„Pierwsza Pomoc**w wypadkach i chorobach zwierząt”**przez Lekarza Wet. **Z. OLSZAŃSKIEGO.**

CENA 1 ZŁOTY 80 GROSZY.

Wysyła się na zamówienia.

Adres **Włocławek — Olszański.**

Książka niezbędna dla każdego rolnika-hodowcy.

**Chrześcijańska Pracownia Czapek
uczniowskich, cywilnych i wojskowych
Narodowej Organizacji Kobiet**

została przeniesiona

na ulicę Zduńską № 10

sklep — front.

Wykonywa się wszelkie zamówienia i przeróbki.

Poważna firmaposzukuję agentów do pierwszej potrzeby. Warunki do umowy. Zgłoszenia co tydzień w piątki od 3 do 6-ej po poł. Łowicz Podrzeczna 24 m. 3.
4—3**Zarząd Klubu Urzędniczo-Obywatelskiego w Łowiczu**

zawiadamia niniejszym Pp. członków, że w dniu 7 listopada b. r. o godz. 20-ej w I terminie o godzinie 20 m. 30 w II terminie odbędzie się w lokalu Klubu

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Klubu Urzędniczo-Obywatelsk. w Łowiczu z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydium
2. Rezygnacja Zarządu
3. Zmiany Statutu
4. Wybór Zarządu.

2—2.

Pokój z kuchnią

do wynajęcia od zaraz. Pożądane jest komorne zgóry za cały rok.

Wiadomość Bratkowice 24.

Koń ciężki,

zdatny do wożenia ciężarów, jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji.

Kino Wojskowe 10 p. p.Sobota 29 października o godz. 7 i 9
Niedziela 30 października o godz. 5, 7 i 9
Poniedziałek 31 października o godz. 7.30
Wtorek 1 listopada o godz. 7 i 9.

wyświetli film pod tytułem

ARTYSTKI

na scenie i w życiu.

Porywający dramat z życia wielkiej aktorki.

W rolach głównych: **Virginja Valli i Lon Tellegen.**

NAD PROGRAM:

Arcywesoła komedia w 2 aktach.

Od dnia 5. XI do 7. XI-1927 r. Wielki film p. t.

OGNIOWA BRYGADA

(Bohaterowie Ognia).

Dramat w 10 aktach. Pożar w domu sierot. Filmem tym winni zainteresować się wszyscy członkowie Straży a przekonają się jakimi są bohaterami.

Niebawem dotychczas Szlagier od 9-XI do 11-XI.

Parada Rekrutów

Komedia w 10 aktach z życia w obozie przysposobienia wojskowego.

W roli głównej: **George K. Arthur, Karol Dane (z Wielkiej Parady) i Marcelina Day.****Kinematograf „Eos“**

W sobotę dnia 29-X pocz. o godz. 7 i 9

W niedzielę dnia 30 X pocz. o godz. 5, 7 i 9:

BEN ALI

Wspaniały dramat wschodni w 10 aktach.

W rolach głównych: **RAMON NOWARRO i KATHLEEN KEY.**

Akcja rozgrywa się częściowo w okolicach Arabii i Persji. Film ten przewyższa wszystkie dotychczas wyświetlane arcydzieła wschodu.

Nad program Farsa w 2-ach aktach.

Dla młodzieży dozwolony.

We wtorek dnia 1 listopada

„Serce w łódzkiej”

(Modelka z Montmartru).

Dramat wytwórni paryskiej.

Strzelczyk Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Skierniewice.

3—1

Marciniak Wojciech zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Skierniewice.

3—3.